

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 92.

W NIEDZIELĘ DNIA 18. LISTOPADA 1798.

Z Krakowa d. 18. Listopada.

Dnia wczorayszego stanęła tu pierwsza kolonna, na 4 kolomny podzielonego korpusu posiłkowego Rolsyyskiego wojska od 24,000 ludzi; inne kolomny następnie za tą poydą. Nad całą posiłkową armią Rolsyyską ma Xzę Ferdynad Würtemberski najwyższą komendę, i przed kilku dniami już tedy do Wiednia przejechał. Korpusem tu przechodzącym kommanderuje pod nim generał Rosenberg.

Z Paryża d. 26. Października.

Wszyscy mianowani nie dawno komenderujący generałowie, odebrali od dyrektoryatu rozkaz udania się natychmiast każdy na miejsce swego przeznaczenia. Polowy ekwipaż generała Jourdan poszedł już do Moguncyi.

Przez telegraf odebraliśmy wczoraj wiadomość, że insurgenci w departamentach Skaldy są rozproszeni, a w obudwóch departamentach Nette w krotce będą. Wi-

domość tę przysłał generał Bonnard z Dunkierki pod d. 24 t. m. do ministra wojny.

Dyrektoryat rozporządził wyrokiem swoim pod d. 17 t. m. iż zagraniczni agenci Rzeczypospolitej za każdy drukowany artykuł z ich prywatnej korespondencji, tyczący się politycznych przedmiotów będą w odpowiedzi. Powodem do tego wyroku były listy Lachevardiere względem uczuciów dworu Neapolitańskiego i położenia Francuzów w Maleie. — Generał Augereau udał się do Toulouse dla utrzymania w tamtejszych okolicach spokoju.

Administracya tutejszego departamentu postanowiła, aby popioły Moliera wykopane były i do środkowej szkoły panteonu przeniesione, a popioły Lafontaine do środkowej szkoły czterech narodów. W kościele wdzięczności będzie Malherbe zrobiony nadgrobek, a w kościele gienmszu Corneillowi i Deshoulieres.

Zwłoki tych ostatnich leżą wspomnionych kościołach. — Tutejsze kościoły są wyrokiem tutejsze administracyi, stosownie do ich położenia i innych do tego powodów, na różne przeznaczenia obroczone: iak naprzykład kościół P. Maryi najwyższemu Jestestwu, kościół S. Rocha (w którym Corneille &c. pochowani są) gieniuszowi, kościół S. Sulpicyusza zwycięztwu, kościół S. Małgorzaty, przy którym się mieszkancy przedmieścia S. Antoniego zgromadzali, wolności i równości. Inne jeszcze kościoły są poświęcone: zgodzie, rolnictwu, wdzięczności, starości, Himenowi, handlowi, młodości, pokoiowi, do broczynności, pracy, i dziecinney miłości. Wszystkie tu zatym kościoły nazywają się odtąd: kościół najwyższego Jestestwa, gieniuszu, zwycięztwa, wolności i równości, zgody, Himenu, &c.

Dotąd mieliśmy jeszcze zawsze nadzieję utrzymania z Austryą pokoju; lecz teraz ciekawi jesteśmy w jakim względzie dyrektoryat uważać będzie wniść Austryakom do Gryzonów.

Dyrektoryat postanowił 16 nowych pułk brygad piechoty, z których 3 w Rean, 3 w Rouen, 3 w Lill, 2 w Metz, w Strasburgu, 2 w Besanson i 2 w Grenoble wystawione będą. — Wyjazd ambasadora Descorches do Konstantynopola (mowi Przyjaciel ustaw) jest dopoty zawieszony, poki chmury, które się między Portą i rzecząpospolitą wzniosły nie będą rozpućdzone.

W Dunkierce czyniono doświadczenie umieszczenia na teowyn koniu artylleryi. Przypięto małą armatę na siodłowym lawecie; uyscie armaty wychodziło koniowi na krz. — Strzelano naprzod trochę prochu, podwarazy więcej, i koń wytrzy-

mał szarpanie; ale na koniec czwarty raz przeładowano armatę, tak że konia obaliła. Staraią się aby tym sposobem, można wystawić artylleryą, z którejby zkonia można było strzelać. — Listy z Marsylii pod d. 20 t. m. donoszą, iż przy Heryskich wyspach pokazała się nieprzyacielska flotta od 25 żaglow, i gdy wylądować chciała 10 naszych armatnych szalup zabrała. Domyslaią się, że to jest Angielska flotta z zabranym z Lizbony lądowym woyskiem, i chce stać obić nasze pod naszymi brzegami, dla uważania portów Tulońskiego i Marsylijskiego, i dopomagania dalszym Anglii projektom.

Wczoray znajdował się tu jeszcze jenerał Jourdan przed swoim wyjazdem na przyiacielskim obiedzie, na którym był także Jenerał Kościuszko przytomnym i dwóch braci jenerała Buonaparte.

Słychać na nowo, że posiłkowe woyska, które król Sardyński w przypadku wojny powinien dostawić, już są rekwierowane. Przy Brescia i Mantua mają być obozy założone. Cysalpińskie woyska dla tego uciekały dotąd, że ich żołd regularnie nie dochodził. — Słychać iż dyrektoryat posłał z ostatecznymi propozycjami kurjera do Wiednia.

Z Paryża d. 30. Października.

Z Medyolanu donoszą pod d. 21 t. m. co następuje:

” Przedwczorem zaszło tu znowu ubardzo ważne zdarzenie. Adelasio, Soprański i Luosi, członki dyrektoryatu, ustąpili swych miejsc obywatelom Sabatti z Brescia, Bruetti z Bononii i Samasini z Kremoriny, trzem szanownym republikanom. W tymż samym czasie 56 reprezentantów ostatniego wezwania, zostali przyjaciel

mi Francuzow i ich maxym, zastąpieni. Nowa ta rewolucya, która bez hałasu, bez bagietow i prawie z natchaenia zrobiona była, cały Medyolan napelniła naywyższą radością i upokorzonych i w rozpacz pogrążonych patryotow pocieszyła. Skruszyła ona więz tyranii, które ostatnie wydoskonalenie konstytucy, zdawało się na całą Cysalpinia wkładać. Pierwiaszkowe zgromadzenia, które na dniu 2 listopada są ewołane, potwierdzą zapewne to działanie i przyymą konstytucyą, gdyż podwoyne to życzenie ze wszystkich ust słyszeć się dać. Nowy Francuzki ambasador Fouché, który na początku tych wszystkich przygotowań do Medyolanu przybył, i onych źródła i celu nie wie dział, oddał nowemu dyrektoryatowi swoje zaufalne listy. Wstępna jego mowa, bardzo dobrze była od patryotow przyjęta, i prezydent dyrektoryatu odpowiedział mu w mocnej bardzo mowie i pełnej naylepszych zasad. Minister zagranicznych związkow Bixio, znalazł się przedziwnie przy nagłym przywróceniu naszej wolności, którąśmy na zawsze za zginioną już mieli. Kommanderujący generał Brune, który się na przemian woyskowością i cywilnemi przedmiotami zatrudniał, całą linią armii swojej obiecał i tę w szanownym stanie postawił, zachorował teraz i bardzo jest słaby; wszelako mimo tej słabości znajdował się na wstępnej audyencji nowego posła Francuzkiego. Od rewolucyi d. 19 października widzieć odwagę i zaufanie w nowej kampanii, która się pewnie w krótko otworzy. Terazniejsza nowa rewolucya jest przeciwna tej, którą Trouvé, Faypoult &c. tu zrobili. Brune, kiedy się przy wstępie nowego ambasa-

dora Francuzkiego znajdował, był z wielkimi oklaskami przyymowany. Był on przeciwny pierwszej rewolucyi i dla tego iedździł do Paryża. Teraz jesteśmy zupełnie do wojny gotowemi. Wiele miast są naylepszym zapalem ożywione: Bononia ma już 10,000 narodowej gwardyi uformowanej, która stoi pogotowiu do maszerowania razem z Francuzami, &c. — Obywatel Parro jest ministrem policyi mianowany. — W mowie, którą nowy Francuzki ambasador, obywatel Fouché, do dyrektoryatu naszego miał, dał mu niektóre potrzebne nauki i wystawiał konieczność, aby nowa konstytucya Cysalpińska zupełnie zaprowadzoną była. "Na nieszczęście dla ludzkości (rzekł na końcu) jest pożądana chwila powszechnego pokoju jeszcze daleka, lecz iakikolwiek negocyacye skutek wezmą, niepotrafiają nie przyiaciele osłabić męstwa i publicznego zapadu, który Francuzow i ich sprzymierzeńcow ożybia."

"Szczęście, (mowi dzisiejszy Redaktor) oszukało nadzieie rządu i usiłowania walecznego Bompard, który wysłał z Brest dywizyą dla wsparcia zjednoczonych Irlandczykow kommanderował. Traf i którego mądrość nie mogła przewidzieć, postawił tę dywizyą w nocy w środku nieprzyjacielskiej flotty. Z rana odkryto łód, którego szukano, ale razem i nieprzyjacielską siłę, która daleko od naszej była mocniejsza. Potyczka zaraz się zaczęła, i męstwo musiało uleść przemocy. Nieszczęśliwe to zdarzenie poprzedziły jeszcze bolesniejsze okoliczności. Więcej jak trzy części przeznaczonego do Irlandyi woyska miały z Brest i Rochefort o iednym czasie wypłynąć. Bompard kommen-

derował Bresteńską eskadrą, a Sawary dywizją z Rochefort; wojskami z Brest generał Hardy, a wojskami z Rochefort generał Humbert. Pod dniem 10 thermidor (28 lipca) jeszcze wysłano z nadzwyczajnych kuryerów z Paryża, jednego do Brest, drugiego do Rochefort, obydwóch z rozkazami, aby eskadry za pierwszym pomysłym wiatrem pod żagle wyszły. Generał Humbert odebrał w Rochefort pieniądze, które mu przekazane były, zapłacił wojsku pod swemi rozkazami żołd i dywizyi Sawarego, która go do Irlandyi zawieść miała, i dnia 4 sierpnia wyszedł pod żagle. W Brest przeciwnie generał Hardy nie znajduje ani żołdu, ani pieniędzy, które mu obiecano były; d. 2 sierpnia odsyła nadzwyczajnego kuryera do Paryża nazad z doniesieniem, że niedostatek potrzebnych pieniędzy jest mu iedynie na przeszkodzie do wyścia na morze. Tym czasem Sawary wylądował z generałem Humbert w Killala do Irlandyi. Gdyby szef dywizyi Bompard był o tym samym czasie wyłynął, byłby w tym samym miejscu wylądował, ponieważ nieprzyjaciel nie miał na ów czas żadnych flott pod brzegami Irlandyi, ani jeszcze był ostrożności przedsięwziął środki. Wylądowane pod Humbertem wojsko, gdyby w potroynę sile od Bresteńskiej eskadry wspartym było, nie byłoby uległo, a Irlandya byłaby od Anglii oderwana, albo przynajmniej Francuzi byłiby w Irlandyi zwycięzcami. — Los (kończy Redaktor) chciał inaczej, i tak smutna jest ta myśl, że całe to nieszczęście pochodzi ztąd, iż pieniądze, które dyrektoryat wyznaczył, nie były w tak ważnej okoliczności czasu dostawione! „

Generał Dupuy kommandant Kairu i pobliskich okolic, pisał d. 19 sierpnia list do kupca Deville w Toulouse, w którym między innym wyraża:

„ Zakładamy w Egipcie kolonią i różnego rodzaju ustanowienia. Wszystko nam zda się iść pomyślnie, i szczęście nieopuszcza naszego bohatera. Święcimy tu z zapalem święta Mahometa. Egipt będzie dla Francyi nie oszacowanym krajem. Niżsi urzędnicy w Egipcie ledwie ludowi koszulę zostawiali. Grzeczność naszą podobą się mieszkańcom; wszelako iestśmy przymuszeni utrzymywać ich w surowey karności. Buonaparte jest zawsze ten sam; nie spoczął, poki obudwoch panui cych beyow, jednego Ibrahima w pustynie Syrii, drugiego Murat za zdroie Nilu nie wypędził. Za trzy dni będziemy święto Mahometa obchodzić, i tak się na nim gorącemi jak pielgrzymowie okazemy. To jest mój przyjacielu, wszystko dobre. Teraz muszę ci z drugiej strony medal pokazać. (Tu następuje wiadomość o bitwie morskiej przy Abukir). Anglicy wszystkich nam ienców i ranionych odesłali, aż do 100 oficyerów, których nie żałujemy. Kapitan Perrée, który flotylą na Nilu kommanderuje, znajduje się przy mnie w Kairo. Żołnierze nasi są bardzo kontenci. Moja półbrygada zyskała w bitwie, którą stoczyła przeszło 300,000 Frank. Złoto toczy się, i mieć 100 ludorow iest rzeczą pospolitą między naszymi ochotnikami. Trzy funty żyta kosztują tu 1 sold. „

Belgiccy insurgeńci noszą czarne i białe kokardy. Niektórzy mają chorągwie z różnemi napisami; na większej ich liczbie czytamy: Raczej tu umrzeć, niżeli

gdzie indziej. „ Między 41 buntownikami (mowi Redaktor) rozstrzelanemi w Mechlinie, nie znajdowało się tylko 2 młodych ludzi z konskrypcyi; reszta byli po większej części xięża albo ludzie od 25 do 55 lat dawnemu rządowi przychylni, co jest dowodem, że ustawa popisu wojskowego jest tylko pozorem do buntu. Z Luksemburga odchodziła młodzież konskrypcyina z radością, ale niespokojnych, którzy się ich odejściu sprzeciwiali, potrzeba było pilnować.

Część bywszego regimentu husarow Chamberan, która w Paryżu stała, poszła do Lill, dla udania się z tamtąd w czasie potrzeby do zbuntowanych okolic Belgii. Procz tego rozkazano przeszło 15 tysięcy woyska do udania się na przyłupienie nowey tej Wandy w Belgii, która iak się domyślamy, miała służyć za przeryw dla zapobieżenia przedsięwzięciom naszym przeciw Irlandyi. W Mechlinie znajduje się ruchoma woyskowa kommissya do sądzania buntowników.

Teraz chcą przegrana przy Abukir kontra admirałowi Villaneuve przypisać. — Znany Xżę Karol Hesseński, radzi jeszcze zawsze w tutejszych pismach wydanie pewnym Włoskim i innym mocarstwom wojny, ponieważ przeciwnicy Francyi uprzedzą ją i zabierą Korfu, Maltę, Korsykę &c.

Obywatel Comearys, który z swego poselstwa do Korfu powrócił, umarł w Ankonie. Bywszy minister marynarki Pleville pojechał na jego miejsce do Korfu. — Obywatel Perrocholl pojechał do Luceray, gdzie będzie iako Francuzki minister przy Helweckiey rzeczypospolitey mieszkał.

Xżę Ofsuna, który jest przy dworze Wiedeńskim Hiszpańskim ambasadorem mianowany, zatrzyma się w swej podróży w Paryżu. Kazał tu srebrny serwis na 80 osób robić.

Z Marsylii donoszą, że z Trypolis we 20 dni do Tunis, a w 8 dni do Marsylii przybył okręt z wiadomościami od Buonapartego. Miałon znowu tęą bitwę z Arabami stoczyć.

Wczoray wnosil ieden w radzie 500, aby wyprawione było do dyrektoryatu poselstwo, dla wywiedzenia się dokładnie o buncie 9 przyłączonych departamentow, i czyli będące już ustawy przeciw nieprzyjętym Xżom, &c. są dostateczne do uśmierzenia buntu. Wniosek ten przyjęty zaraz został.

Tuteysze pisma mowią, że Buonaparte maszeruje teraz ku Mece. — Podług doniesień z Neapolu admirał Nelson popłynął z tamtąd znowu do okolic Alexandryi. — Król Sardyński kazał za 70 mill. dobr zakonnych i Maltańskich sprzedać dla zastąpienia potrzeb kraju. Od służących, koni zbytkowych &c. nałożono także w Sardynii podatki.

Korsarz la Vengeance z Bordeaux przy prowadził 4 zabrane okręty, które przeszło 1 mill. Fr. są szacowane. Znajdował się między niemi ieden Angielski okręt płynący z St. Domingo do Jamayki z ludzmi i rzeczami. — Redaktor mieści w sobie takowy list z Konstancyi: „Wiele emigrantow od Jezusu kompanii przybyło tu niedawno z Lyons. Zapewbili oni, że kupa ich na nowo się urządza, że od związania się z Anarchistami wcale nie doznają żadney niespokojności. Donieśli przytym, że mają zlecenia wezwać rozrzuco-

nych po kraju swych starych braci do udania się do Lyonu. — Jenerał Championet, który tu przez umyślnego kurjera był wezwany, ma część ią Włoskiej armii kommanderować. — Jenerał Lefebre, który jest w Moguńskiej armii, zastąpił, i jenerałowi Ferino oddał kommandę nad Moguncyą. Dywizyyny jenerał d'Allemagne, który kommanderował oblężeniem Mantui, będzie blokadą Ehrenbreitstein kommanderował. Jenerał Jourdan zakłada swoją główną kwaterę w Strassburgu.

Z Rasztaht d. 19. Października.

Dalszy ciąg Konklusum Deputacyi Rzeszy dnia 15. Października.)

7. Gdy sami ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej w nocy swojej pod dniem 14 września oświadczyli, iż kwestya względem przystosowania lub nie przystosowania ustaw Francuzkich o emigracyi, jtem dokładniejszego warta jest roztrząśnienia, że od tego zależy dobro, wolność i majątek wielkiej liczby rodziny państw obudwoch. Uwaga ta być powinna dostateczną, do usprawiedliwienia deputacyi Rzeszy, iż do tego jeszcze wraca się punktu. Jest to jednym z najsłodszych i obowiązkow, czuć z iak największą troskliwością nad losem tak wielkiej liczby Niemców, którym po większej części nie więcej zarzucić nie można, nad wierność i przywiązanie do dawniejszej swojej konstytucyi i swoich państw. Przywiązanie to tym maiey Niemcom za zbrodnią poczytywać można, że znali bardzo dobrze wartość swojej konstytucyi, aby się skłaniać mieli do nowych odmian politycznych. Jednakowoż ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiej przypuszczają tylko nieprzy-

stosowanie ustaw Francuzkich względem krajow, które do rzeczypospolitey przyłączone nie były i względem części krajow, które chociaż przyłączone były, wyrok jednak przyłączenia nie będąc ogłoszonym zbiegli mieszkańcy z oznaczonego im czasu do powrotu miesiący 3 korzystać nie mogli. Trzeba jeszcze uważać, że każde prawdziwe przyłączenie domyślać się każe zasilego wprzód rzeczywistego odstąpienia, i że odstąpienie tego gatunku nie może zachodzić tylko przez traktaty, gdyż przez skutek tylko tych traktatow ustają powinności poddanych względnie ich prawych panow. Deputacya Rzeszy podchlebia sobie, iż oczekiwać może po światłej sprawiedliwości rządu Francuzkiego, że zasadę nie przystosowania ustaw Francuzkich o emigracyi na prawie natury i narodow ugruntowaną, rozciągnie i uzna względem wszystkich wpraw wszechności Niemców, tym zaś bardziej, iż deputacya przez to przyymie pod swoją obronę, nie burzycieli spokojności publicznej, ale współobywateli Niemieckich, których los terazniejszy jest równie smutnym iak i niezasłużonym skutkiem wypadkow wojny, i którzy chociażby nawet odrzucono te uwagi powinni, używać dobrodzieystw i korzyści amnestyi, którą zgodny z prawami ludzkości zwyczaj, wprowadzał we wszystkie traktaty, na mocy których związki przyjaźni są przywrócone między obiema Narodami, i co już przez ministrow pełnomocnych rzeczypospolitey Francuzkiej w nocy ich pod dniem 8 kwietnia przyręczone było. Tym z większym zaufaniem spodziewać się można skłonienia się rządu Francuzkiego do tego punktu, że same nawet ustawy

Francuzkie o emigracyi, mieszczą w sobie liczne rozrządzenia na korzyść osob u- mieszczonych na wielkich listach emigrantow. Potrzeba nayprzod położyć bez krzywdy innych, wszystkich xiążat i hrabiow Niemieckich a nawet tych, którzy mieli swoje posiadłości we Francyi wraz z ich familiami; wiele osob, którzy przed rewolucyą jeszcze przygłi służbę w Niemczech; służących Xżat i państw Rzeszy, którzy wraz z swemi panującami lub też oddzielnie ich kraie przed przyłączeniem ich do Francyi, opuścili i gdzie indziej obsiedli; służących państw Rzeszy mających swoje posiadłości w Alzacyi i Lotaryngii, którzy uważani zawsze byli jako cudzoziemcy, a powinnością ich było nieodstępować swoich panow; szlachtę bezpośrednią nadewszystko rycerskich kantonow wyższego i niższego Renu, Neker, Lasu Czarnego, i Ottenau; potym wszystkich wazallow Rzeszy mieszkających lub mających posiadłości tak w krajach Niemieckich przyłączonych, lub świeżo utraconych, iako też w krajach dawniejszych rzeczypospolitey Francuzkiej; nakoniec tych wszystkich, którzy z powodu swoich posiadłości w Alzacyi i Lotaryngii utrzymowali tak w czasach dawniejszych, iako i świeższych prywatne z Niemcami zwiazki na mocy poprzednich traktatow pokoju i z wiadomością rządu dawniejszego Francuzkiego. Stosownie zatem do tego oczekujemy z ufnością od rządu dzisiejszego, że co do osob objętych w różnych klasach tu powyżey wyrażonych, zezwoli na przyjęcie zasady powszechney, nie przystosowania ustaw Francuzkich o emigracyi, zamiast zbyt

wolnego i rozwlekłego sposobu wymazywania z listy emigrantow, i że odłożywszy na bok wszelką przeszkodę pochodzącą z wewnętrznych ustaw rzeczypospolitey Francuzkiej, nie będzie się wahał uchylić tego wszystkiego, cokolwiek przeciw osobom tych klas z powodu zapisania ich na liście emigrantow uczynione było.

(Reszta potym.)

Z Rasztaht d. 28. Października.

Woyska Austriackie które pod rozkazami jenerała majora Auffenburg na dniu 18 wkroczyły do kraju Gryzonow, posunęły się aż do Disendis. Jenerał hrabia Bellegarde na dniu 20 przybył do Koirma obić iak, mowią kommandę woyska tego. Francuzi znaczne mają siły na granicach kraju Gryzonow.

Biegała pogłoska, że jenerał Rosyjski Xiąże Zubow udać się miał do Rasztaht, lecz teraz wiemy pewnie, że do tej podróży nieprzydzie.

Legacya Francuzka przesłała dzisiay ministrowi pełnomocnemu J. C. Moi dwie noty odpowiednie na noty deputacyi Rzeszy pod dniem 17 i 23 b.m. których osnowa jest następująca: “

“Niżey podpisani ministrowie pełnomocni rzpltey Francuzkiej do negocjowania z Rzeszą Niemiecką odebrali notę deputacyi Rzeszy którą im minister pełnomocny Jego C. Moi pod dniem 26 zeszłego Vendemiaire przesłał.

Trudno jest, przeczytawszy tę zadziwiającą odpowiedź na notę niżey podpisaną pod dniem 12 t. m. umiarkować wyraz przykrych uczuciw iakie ona sprawia. Po tylu trudnościach wszelkiego gunku, a bez żadnego fundamentu których jest

pełna, po usiłowaniu które w niej daje się postrzegać w prowadzaniu bezustannie w kwestye tego, co już widocznie ułożonym zostało, po poddawaniu w wątpliwość umowionych nawet punktów, potęy gromadzie żądań mało gruntowych, lub wcale nieprzyzwoitych, które całe zajmują karty nie można wstrzymać się od uznania widoków zwłoczających i przypuszczenia nakoniec rzetelnych wątpliwości, względem prawdziwych zamiarów deputacyi Rzeszy.

Rzeczpospolita Francuzka nie pragnie wcale wojny, lecz iey się nieleką. Rzplta chce zawrzeć pokoy; deputacya Rzeszy nie będziez tylko o nim mówić? Wspaniałość rządu Francuzkiego nad wszelkie spodziewanie daley zaszła; nie potrzeba się nowych z strony iego zezwoleń spodziewać.

Niżey podpisani obstaia przy całej ośnowie noty ich pod dniem 12 Vendemiaire.

W Rasztadt d. 7 Brumaire w roku 7m.

Podpisano *Bonniers Jean de Brje.*
Roberjeot.

Druga Nota.

"Niżey podpisani ministrowie pełnomocni rzpltey Francuzkiej do negocjowania z Rzeszą Niemiecką odebrali notę deputacyi Rzeszy, która im pod dniem 2 Brumaire od ministra pełnomocnego J.C. M. przesłana została.

"Chociaż wyrażone w niej żądanie należy do woyskowości do której nie wdaią się niżey podpisani, niewahaią się jednak odwołać w tym punkcie do tego co potyleraży oświadczyli względem cofnięcia woysk, zapewniając na nowo deputacyą Rzeszy, że przewiduiąc stronę której się chwycei, usposobiono się ztey strony

do rozciągnięcia względem wszystkie przedmiotow co tylko będzie można, oświadczenia i przyzwoitego ulepszenia.

Lecz są przymuszeni przetożyć, że nieby bardziey niedowiodło, iż Rzesza niechce pokoju i niewskazało widoczniey dalszych iey zamiarow, iak ta niespokojność i ustawiczne nalegania, względem tych przedmiotow które sam iedynie pokoy zupełnie i z zwaiznym obydwóch mocars w ukontentowaniu skutku przywieść potrafi."

W Rasztadt d. 7 Brumaire w roku 7.

Z Szwaycaryi d. 28. Października.

Dyrektoryat Helwecki przesłał pod dniem 22 b.m. do ciała prawodawczego następujące poselstwo:

"Obywatele Prawodawcy! Woyska Austryackie wezwane od strony oświadczały się przeciw przyłączeniu do Helwecyi w kraie Gryzonow w kroczyły. C. Gryzonowie ktorzy za przyłączeniem głosowali, są uważani za podeyrzanych i przymuszeni przed przesładowaniem uciekać. Liczba ich wynosi 600. Nieszczęśliwi ci ludzie w pośród nas, w schronieniu które im wasze zapewniły wyroki, w naysposobniejszym sposobie są nagrawani. Uznacie zapewne obywatele prawodawcy, że czas iest wesprzeć patriotow Gryzońskich, ktorzy w nasze schronili się kraie, i że dzielnych środków użyć potrzeba przeciwko tym, ktorzy z bezczelnością ośmielaią się przeciw przyiaciom naszym i na stronę dawniejszey tyranii oświadczać. Nadszedł moment okazania się w sposobie godnym naszych dziadow i oświadczenia, że przeznaczenie rzpltey Helweckiey odmienić się nie może."

D O D A T E K

D O N^o 92.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 18 LISTOPADA 1798.

Z Bazylei d. 28. Października.

Woyska Francuzkie pozawczoray bramy naszego miasta zaięły. Magazyny zakładać zaczynają; na Bern i Zurich nowa kontrybucya ma być nałożona. Porogłoszoney tu w dniach tych wieści, że rząd nasz ma nową formować armią, znaczna liczba ludzi młodych żądała paszportów dla udania się w cudze kraie. Wczoray poprzybiłano tu odezwę naszego prefekta mieszczącą w sobie, iż dyrektoryat pisał do wszystkich prefektów w rzpliey Helweckiey. "Wyciąga potrz ba, aby w każdym kantonie zwerbowało oddział woyska gotowy zawsze do udania się tam, gdzie obrona granic potrzebowaćby go mogła. Będziecie mieć staranie o jak najlepszym urządzeniu tego oddziału woyska. Żaden człowiek żonaty, żaden mający więcej nad 25 lat zaciągniiony być nie może. Wreszcie dołożycie baczości do przeszkolenia, aby szkodła tego nieuczynano za pewny znak grożącego niebezpieczeństwa, gdyż jedycie roztropność i przezorność już go nakazują." Stosownie zatem do tego, agent prefekta ma obo-

wiązek zgromadzenia na placu parady wszystkich młodych ludzi powyżey wyrażonych, końcem zapisania ich i uformowania oddziału woyska pod dozorem oficerów sztabu wyższego. Zapisywanie i urządzenie rozpoczyna się dnia 1go listopada.

Pewną jest rzeczą, że Francuzi nie wkroczyli do kraju Gryzonów, a zatem iż żadney między niemi, a Gryzonami nie było polyczki, chociaż to przed kilku dniami ogłoszono. Francuzi równie iak i Austriacy coraz bardziey wzmacniają się na granicach wschodnich Szwaycaryi: lecz dotąd nie jeszcze kroków nieprzyjacielskich nie oznacza.

Generał Repon z Bul w kantonie Fryburgskim, po odmowieniu przyłączenia przez generała Keller, ministrem wojennym mianowany został.

(Z Zemlina d. 1. Listopada.

Względem powodzenia Tureckiey brojni przeciw buntownikowi Pasma Oglu, nie mamy żadnych pomyslnych wiadomości, ponieważ buntownik ten pobik za nowo Kapudana baszę. Nadeszła w tej mierze wiadomość, która się ze wszystkich

stron potwierdza, jest takowej treści: Kapudan basza Natolii, który z armią od 27 tysięcy ludzi przed Widdynem stanął, lubo zburzył szanse miasta i zrobił sobie tym sposobem komunikacyą z miastem, wszelako nie mógł się w nim utrzymać dla wielkich z fortecy wycieczek. — Gdy po kilka razy przypuścił nadaremnie z wielką stratą do fortecy szturm, musiał się nakoniec dla ciągłego z armat ogoła, który mu wiele ludzi zabierał, na wystrzał armaty cofnąć i obozem stanąć, lecz i ta ostrożność nic nie pomogła. Wnocy dnia piętnastego października uczynił Pasman Oglu z całą swoją siłą wycieczkę, rozpruszył cały oboz Kapudana baszy i kilka tysięcy ludzi zabił; reszta ratowała się ucieczką, a nawet sam Turecki wódz nie miał dosyć czasu do zabrania swoich ekwipażów, i żeby się nieprzyjacielowi nie dostały karał z niemi swoje i oficerskie namioty zapalić. Na drugi dzień zaraz nie było już żadnego Tureckiego żołnierza w tamtych okolicach. Pasman Oglu ma znowu wolne ręce do rozszerzenia się i pomnożenia swoich sił; iakoż ze wszystkich stron ma bardzo wiele niechętnych do niego przybywać, i on będzie się pewnie tą razą starał iak najwięcej wzmocnić swoje siły, dla stania się Porcie strasznym. Słychać już, że się z oddziałem swego woyska w górę Donau udał i twierdzę Watisław nie daleko Orsowy opanował. Z resztą zamiarem ma być iego, jedną część swoich sił przeciw Belgradowi, drugą przeciw Adrianopolowi wysłać. — Pewna jest rzeczą, iż Mustafa basza pogodził się z Portą: obiecał powrócić jedną część pieniędzy, które na potrzeby wojenne odebrał i w samej rzeczy wydał. Dnia 26 października w szedł przy odgło-

sie armat w 1000 ludzi z 80 chorągiewami do Belgrada; resztę swego woyska rozpuścił w drodze, i z tego 1000, co z sobą przyprowadził ma jeszcze 400 oddalić. Kaimakan Belgradu ma podług jednych na iego miejsce do Romelii pójść, a podług drugich, w pole z woyskiem ruszyć. — Pocztą z Saloniki przyniosła wiadomość, iż znowu karawan od 20 koni złupiony został, tak iż nawet konie zabrano. Szkoła w bawelaie i płotnach wynosi do 18 tysięcy piastrow. Kupcy nasi nie natym nie tracą.

Z Bruxelli d. 1. Listopada.

Jenerał Beguinot przysłał nam pocieszne względem insurekcyi wiadomości. Ze wszystkich stron nadeszły woyska nasze uspokoiły po większej części rozruchy. Wiele buntowników utraciło życie: w Leuzen otoczono ich 150 i wycięto. W Dussel opanowali kościół i w zamku się oszancowali; lecz wszyscy którzy się tam znajdowali byli wystrzelani, ani jeden nie uszedł. Przybyły z Hollandyi oddział woyska udał się do Herenthal, gdzie buntowników wielka była liczba; ale i tam byli zupełnie pobitemi. Zabrano im 2 chorągwie i wzięto zakładników. Poł Herenthalu jest w pyrynę obrocone, z przyczyny odporu, który tam znaleziono, i to będzie innym miastom za przykład służyć.

Kommunikacya do Mechliny, Bruxelli, Dendermonde, Thurnhout, &c. jest znowu zupełnie wolna. Uważano, że wiele korpusów buntowników miało czerwone i białe chorągwie, wiele fuzyi, które nie wiadomo kąd wzięli. Rabowali oni i mordowali muncypalności agentów, kommissarzów dyrektoryatu, &c. a najwięcej tych, którzy dobra narodowe zakupili.

III 7

DONIESIENIA.

Wobec rozporządzenia od Wysokiej Zадворной Комиссии data 19. Września r. b. Nro. 14694. czyni się powszechnie każdemu wiadomo, że folwark Gramatyka zwany do Krakowskiej Akademii należący którego czas dzierżawy dnia 23. Czerwca roku przyszedłego wychodzi dnia 4. lutego roku następującego przez publiczną licytację w C. Krol. dobr rządowych Galicyi zachodniej Administracyi na trzy lata w arendę puszczonej i przytym roczne arendowne kwantum Zł. ryń. kr. jako pretium fisci za cenę wywołania wzięte zostanie.

Wszyscy więc chcąc mający zaarendowania niniejszemi się zapraszają aby do tej licytacji na zwyż pomienionym dniu to jest dnia 4. lutego roku 799. rano o 9 godzinie w tutejszey C. R. dobr rządowych kancelaryi Administracyney znadowali się.

Z Ces. Krol. zachodnio Galicyjskiej dobr rządowych administracyi. W Krakowie d. 2. października 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym edyktem, wszystkim którym o tem wiedzieć należy: że Jakob de Bensa Exhibit Protokollista u C. K. appellacyi Trybunału dnia 19 kwietnia r. b. zszedł z tego świata, i pozostały majątek jego summe 125 zł: ryń. wynosi.

Wszyscy zatym, którzy prawo jakie do tego dziedzictwa mają, edyktem niniejszym wzywają się: ażeby dnia 21 listopada r. b. u tutejszych C. K. sądów szlacheckich stawili się, i prawo swoje przeciw ustanowionemu małsy zastępcy adwokatowi Billewiczowi dowodnie okazali, a to tym pewnie, ile że w przypadku nie stawienia się do reszty tylko odkazani będą, która po zaspokojeniu stron na terminie zgłaszających się pozostanie. W Krakowie d. 13 października 1798.

Jozef de Nikorowicz.

Darowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądów szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu Leonardowi Olizarowi: że Pan Konstanty Olizar żalobę na niego u sądów tych końcem dowiedzenia żadanego sobie ukrycia czyli zatajenia ciężarów, albo nakazania mu w tej mierze wiecznego milczenia podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Lecz gdy sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. kraich dziedzicznych. znajduje się, iemuż Panu Leonardowi Olizarowi patrona tutejszego Pana Wolickiego, z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to jest: w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do obrony swey obrocy za najsukuteczniejsze osądzi, gdyz przeciwnym razie wszelka niedo godność z zaniedbania wyniknąć mogącą podług opiewu, C. K. praw samby sobie przypisać musiał.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej. W Krakowie d. 3 listopada 1798.

Na ulicy Swieckiej w kamienicy pod Nrem 331 jest Wizawi karetta do sprzedania u ktorej pudło lakierowane, koloru zielonego, spod paliowy na osiach, poś drągach, i resorach żelaznych, sukrem popielatym wybita ktoby sobie takowego powozu nabydź zyczył, niechay się uda do gospodarza wyżej wspomnionego domu.

C. K. sądy szlacheckie Krak. Galicyi zachodniej oznajmują tym edyktem Panu Jozefowi Rylskiemu: że JP. Ignacy Benoe u tychże C. K. Sądów, o przecięcie sprawy, przez Pana Jozefa Szyka, względem summy 4200 zł. Pol. wraz z prowtyszą podniesioney, żalobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie mając wiadomości, gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. kraich dziedzicznych. znajduje się, iemuż Panu Jozefowi Rylskiemu, patrona tutejszego Pana Bema z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten, podług ordynacyi sądowej,

rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby d. 7 Stycznia 1799 r. sam się stawił, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za najskuteczniejsze osadzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, podług edyktu C. K. Praw sobie samemu przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.

Jozef de Crozenfels.

Gellinek.

Z Rady C. K. Sądów szlach: Krakow: Galicyi zachod. w Krakowie d. 27
Października 1798.

Weinman, sekretarz.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej, wszystkich, którym o tem wiedzieć należy, niniejszem uwiadomiam: że po W. JP. Franciszku Borgiaszu Piekarskim, który do Przeciwnego Appellacyi Trybunału został przeniesiony, w C. K. Sądach Szlacheckich Krak: miejsce C. K. konsyliarza wakuje.

Wszystkim przeto, którzy tego urzędu dostąpić pragną, i do osiągnięcia jego zdaniem się być sadzą, zaleca się: ażeby żądania swoje stosownie do Rozdziału XL. ordynacyi sądowej ułożone, i świadectwy dokonanych nauk Prawa opatrzone, do dnia 6 Grudnia r. b. podawali, gdyż na później podane, żadnego względu nie będzie. W Krakowie dnia 3 Listopada 1798.

Jozef de Nikorowicz.

Olechowski.

Jan Morak.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Krakowskich zachodniej Galicyi.

Weinman sekre.

Przez Magistrat C. K. stołecznego miasta Krakowa wiadomo się czyni, że na instancją opiekunów małoletnich po śmierci s. p. Jozefa Kubeckiego pozostałych, Ruchomości różne, iako to: wino, klejnoty, złote, srebrne rzeczy mosiężne, miedziane, cynowe, porcelanowe i szklane naczynia, suknie, bielizna, prassy, stoliki, szafy, zwierciadła, obrazy, zegary, żelazno, sprzęty stalenne, drewniane, i inne przez publiczną licytacyą dnia 5. grudnia r. b. o god. 9. rano, zaczynając, i następujących dni kontynuując, za gotowe pieniądze w kamienicy pod Nrem. 236. na ulicy Grodzkiej znajdujący się więcej działami sprzedane będą. Wszyscy zatem mający chęć kupienia, tym końcem uwiadomiam się aby na zwykły wyznaczony termin i miejsce przybyć mogli. Dan d. 24. Października 1798 roku

JGellinek mp.

Jozef Wytylszkiewicz mp.

Jozef Ant: Feistemanuel, mp.

Z rady Magistratu C. K. stołecznego miasta Krakowa

Ignacy do Nikoledon Sekr mp.

Gdy weryfikacya długów i podanych pretensyi do bywszej Rzeczypospolitey Polskiej przez Osoby składające niegdyś iey woysko, stosownie do niedawno wyszłego Obwieszczenia, na dniu 21. Novembris Roku bieżącego zaczyna się, tedy za rzecz potrzebną osadzono, ostrzedz niniejszym uwiadomieniem wszystkich w ogolności o tym, czego się po tychże woyskowych osobach, w czasie iey-że weryfikacyi wymagać będzie.

1) Jz każdy popieraący swe pretensye, miejsce swego teraźniejszego przemieszkiwania okazać, przez autentyczne od swej respective miejscowey zwierzchności zaswiadczenie, obowiązany będzie.

2 Jz jeżeli pretensye po zmarłych osobach woyskowych przez ich sukcesorow popierane będą tedy ciż sukcesorowie dzień zycia ich z tego świata, przez autentyczną sepulturę dowieść mają

3) Jz patenta na rangi w oryginałach składane być powinny.

4) Jz ci którzy się podali iakoby swoje rangi popłacili, złożyć na to dowody obowiązani będą

5) Jz przy roztrząsaniu pretensyi osob woyskowych wszystko to, co tylko w obwieszczeniu pod dniem 21m Augusta Roku bieżącego wyszłym, względem weryfikacyi podanych do bywszej Rzeczypospolitey pretensyi, przepisane zostało, szeregolniey przestrzeganiem będzie

Dan w Warszawie dnia 17. gbris 1798.

Komisysya do uregulowania Rzeczow s. p. Krola Jmci Stanitawa Augusta i bywszey y-zec. cR Rzeczypospolitey Polskiej.